

# Tercet Egzotyczny, Wróć, syneczku, wróć

Ponad domem nieba chłodna stał  
w oknie matka stoi, patrzy w dal  
wypatruje siwe oczy swe  
jak gołąbki je w przestworza śle  
Ponad światem buczy wichru śpiew  
Mściwie anioł wzniósł ognisty miecz  
Dom się skruszy, grzmi nad domem dzwon  
Ona szepce, wróć z dalekich stron  
Jakie drogi Cię zabrały?  
Dokąd pognał Cię los?  
Gdzie przysypał śniegiem białym?  
Gdzie kasztanowy wczoraj włos?  
Przerażona noc w posadach drzy  
W takie noce nie śpią nawet sny  
I powraca wciąż znajomy ton  
Wróć, syneczku, wróć z dalekich stron  
Płonął ogień i wypalił ślad  
W ciemnej nocy co okryła świat

Godny matki stawał mężnie syn  
I niejeden spełnił piękny czyn  
Patrzy znowu słońce spoza chmur  
I migocą ptaki blaskiem piór

Lecz nie milknie ten znajomy ton  
Wróć syneczku wróć z dalekich stron  
Jakie drogi Cię zabrały?  
Dokąd pognał Cię los?  
Gdzie przysypał śniegiem białym?  
Gdzie kasztanowy wczoraj włos?  
Świat ogromny między nami lecz  
Lecz wracamy na ojczysty brzeg

Gdy słyszymy ten znajomy ton  
Wróć syneczku wróć z dalekich stron